

POSTANOWIENIE

Dnia 16 października 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Stęпка

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 16 października 2014 r.,

sprawy A. D.

skazanego z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu

narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.,

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 8 stycznia 2014 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w W. z dnia 10 stycznia 2013 r.

p o s t a n o w i ł

I. oddalić kasację obrońcy skazanego jako oczywiście bezzasadną;

II. zwolnić skazanego A. D. od kosztów sądowych za postępowanie kasacyjne;

III. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. M.

R.-W., Kancelaria Adwokacka w W.,

kwotę 442,80 zł (czterysta czterdzieści dwa i 80/100 złotych),

w tym 23% VAT, tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i

wniesienie kasacji na rzecz skazanego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w W. z dnia 10 stycznia 2013 r., w sprawie [...], A. D. został skazany za przestępstwo z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r.

o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., na karę 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności.

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca oskarżonego, który na podstawie art. 438 pkt 2, 3 i 4 k.p.k. zarzucił wyrokowi:

1/ obrazę przepisów postępowania mogącą mieć wpływ na treść wyroku, a w szczególności:

a) obrazę art. 4 k.p.k. poprzez uwzględnienie przez Sąd jedynie okoliczności przemawiających na niekorzyść oskarżonego;

b) obrazę art. 5 § 2 k.p.k. poprzez rozstrzygnięcie nie dających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego;

c) obrazę art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez wydanie wyroku na podstawie jedynie części dowodów, z pominięciem przy ich ocenie zasad prawidłowego rozumowania oraz wobec dowolnej oceny całości materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie;

2/ błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść, polegający na:

a) błędnym ustaleniu, że A. D. dopuścił się zarzucanego mu czynu;

b) błędnym ustaleniu, że wyjaśnienia złożone przez M. W., są w pełni wiarygodne, podczas gdy na podstawie okoliczności niniejszej sprawy, nie można nadać im takiego waloru;

c) błędnym przyjęciu, iż „zawiniątka”, które ujawniono przy M. W. podczas zatrzymania, były mu przekazane przez oskarżonego, mimo, że materiał dowodowy nie potwierdza tej okoliczności ponad wszelką wątpliwość;

d) błędnym przyjęciu, iż oskarżony działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, mimo, że materiał dowodowy nie potwierdził, aby przy oskarżonym ujawniono przedmioty mogące stanowić jakkolwiek korzyść majątkową;

3/ rażąco niewspółmierność kary polegającą na tym, że kara pozbawienia wolności wymierzona została w zbyt wysokim wymiarze.

W konkluzji obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w W.

Alternatywnie apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu kary pozbawienia wolności w mniejszym wymiarze.

Po rozpoznaniu tej apelacji, Sąd Okręgowy w W., wyrokiem z dnia 8 stycznia 2014 r., w sprawie [...], utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca skazanego, który na podstawie art. 523 k.p.k. i art. 526 § 1 k.p.k. zarzucił wyrokowi rażące naruszenie prawa, które mogło mieć wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

1/ obrazę art. 440 k.p.k. polegającą na nieuchyleniu przez Sąd odwoławczy zaskarżonego wyroku, pomimo, że orzeczenie to było rażąco niesprawiedliwe, bowiem zostało wydane w oparciu o stan faktyczny ustalony na podstawie zeznań M. W., których nie można było uznać za w pełni wiarygodne. Nadto naruszenie tego przepisu polegało na zaniechaniu dokonania wszechstronnej kontroli odwoławczej i wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy związanych z przypisanym oskarżonemu czynem;

2/ obrazę art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii poprzez kwalifikację czynu A. D. jako przestępstwa z art. 59 ust. 1 tej ustawy, podczas gdy należało go zakwalifikować jako przestępstwo z art. 58 ust. 1 ustawy, co w rezultacie spowodowało orzeczenie kary w zbyt wysokim wymiarze;

3/ obrazę art. 433 § 1 k.p.k. poprzez brak kontroli prawidłowości zastosowania prawa materialnego, a to art. 59 ust. 1 w/w ustawy i w konsekwencji błędne zakwalifikowanie czynu oskarżonego D. według tego przepisu.

W konkluzji autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w W. do ponownego rozpoznania (wskazać wypada, iż przy tak wyrażonym wniosku należało żądać również uchylenia wyroku Sądu I instancji).

W pisemnej odpowiedzi na kasację Prokurator Prokuratury Okręgowej w W. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna, co skutkowało jej oddaleniem w trybie określonym w art. 535 § 3 k.p.k.

Przepis art. 433 § 1 k.p.k. stanowi, iż sąd odwoławczy rozpoznaje sprawę w granicach środka odwoławczego, z tym jednak, że zobowiązany jest do rozpoznania sprawy w zakresie szerszym, o ile ustawa to przewiduje. Jednym z tych wyjątków, na którego zaistnienie w realiach niniejszej sprawy wskazuje zarzut kasacji, jest właśnie unormowanie art. 440 k.p.k. W takim więc kontekście, na co jednoznacznie wskazuje sama treść zarzutu, jak i wywody uzasadnienia przedmiotowego, nadzwyczajnego środka zaskarżenia, podniesiony został zarzut rażącej obrazę przepisu art. 433 § 1 k.p.k., w związku ze spełnieniem hipotezy normy wynikającej z art. 440 k.p.k. Innymi słowy, rażące naruszenie przepisu art. 433 § 1 k.p.k. – zdaniem obrońcy - ma się wyrażać w tym, że Sąd odwoławczy rozpoznając wniesioną apelację, nie zastosował normy wynikającej z art. 440 k.p.k. i nie rozpoznał sprawy na korzyść A. D. poza granicami środka odwoławczego, a więc w zakresie dotyczącym oceny zeznań M. W. oraz właściwego zakwalifikowania czynu oskarżonego.

W realiach procesowych niniejszej sprawy należy wskazać, że w postępowaniu odwoławczym nie zachodziły żadne podstawy do zastosowania przez Sąd Okręgowy unormowania z art. 440 k.p.k., a tym samym nie doszło do naruszenia przez Sąd odwoławczy przepisu art. 433 § 1 k.p.k. Trafnie podniósł Prokurator w pisemnej odpowiedzi na kasację, iż w zwykłym środku odwoławczym nie został podniesiony zarzut obrazę przepisu art. 59 ust. 1 w/w ustawy, a zatem w ocenie obrońcy, Sąd odwoławczy miałby z urzędu – działając na podstawie art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k. – zakwestionować przyjętą przez Sąd I instancji kwalifikację prawną czynu przypisanego oskarżonemu.

Wypada w tym miejscu podkreślić, iż właśnie z uwagi na swój wyjątkowy charakter, przepis art. 440 k.p.k. może mieć zastosowanie tylko wtedy, gdy popełnione przez sąd I instancji uchybienia procesowe są rażące i ponadto miały - nie tylko potencjalny, ale realny, rzeczywisty - wpływ na treść wyroku – co w przedmiotowej sprawie nie miało w ogóle miejsca. Należy przypomnieć, że rażąca niesprawiedliwość orzeczenia sądu odwoławczego ma miejsce wtedy, gdy sąd ten pominął lub nie zauważył takich uchybień popełnionych przez sąd I instancji, niewątpliwych i bezspornych, które w sposób znaczący mogą stanowić o naruszeniu przez orzeczenie między innymi zasady sprawiedliwej represji. Ta

"rażąca niesprawiedliwość" w rozumieniu art. 440 k.p.k. musi być nie tylko „oczywistą” - a więc "widoczną na pierwszy rzut oka", "niewątpliwą" - ale też ma wyrażać poważny "ciężar gatunkowy" uchybienia, które legło u podstaw wydania orzeczenia dotkniętego "rażącą niesprawiedliwością". Rzeczą więc dotyczy nie każdej "niesprawiedliwości" wydanego orzeczenia, a jedynie takiej, której nie można pogodzić chociażby z zasadą rzetelnego procesu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2014 r., IV KK 437/13, Lex Nr 1478714; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2013 r., V KK 129/13, Lex Nr 1402694).

Zgodnie z treścią art. 433 § 2 k.p.k. sąd odwoławczy jest obowiązany rozważyć wszystkie wnioski i zarzuty wskazane w środku odwoławczym, chyba że ustawa stanowi inaczej. Natomiast według art. 457 § 3 k.p.k., w uzasadnieniu swojego orzeczenia sąd odwoławczy winien podać, czym kierował się wydając wyrok oraz dlaczego zarzuty i wnioski apelacji uznał za zasadne albo niezasadne. Analizując niniejszą sprawę pod kątem ewentualnego naruszenia przez Sąd Okręgowy norm wynikających z powyższych przepisów trzeba stwierdzić, że brak jest podstaw do podnoszenia, iż kryteria w nich przewidziane nie zostały zrealizowane. Sąd odwoławczy rozważył wszystkie zarzuty i wnioski podniesione w apelacji obrońcy i wystarczająco umotywowował swój stosunek do nich. Nie zachodziły jednocześnie żadne przesłanki do tego, by Sąd odwoławczy z urzędu wyszedł poza granice zaskarżenia i podniesionych zarzutów. Uzasadnienie wyroku Sądu odwoławczego w pełni odpowiada wymogom określonym w art. 457 § 3 k.p.k. Wbrew sugestiom autora kasacji, nie można utożsamiać faktu nie podzielenia zasadności podniesionego w apelacji zarzutu, z brakiem ustosunkowania się do niego.

Jest faktem, że jednym z najistotniejszych dowodów w sprawie, będących podstawą ustaleń faktycznych, były zeznania M. W., w części uznanej przez Sąd Rejonowy za wiarygodną. Sąd poddał ten dowód bardzo rzetelnej i skrupulatnej ocenie, wyciągając z niej trafne wnioski. Dostrzegł Sąd również zmianę postawy świadka przed Sądem i fakt złożenia przez niego odmiennych relacji, w których starał się nie obciążać oskarżonego D. Słusznie jednak Sąd uznał, że podawane przez świadka powody zmiany zeznań nie tylko są niewiarygodne, ale wręcz

absurdalne. Swoje stanowisko Sąd I instancji przedstawił obszernie na stronach 3 – 7 uzasadnienia i nie ma powodu powtarzania w tym miejscu przytoczonych tam argumentów. Także Sąd odwoławczy odnosząc się do zarzutów apelacji zaaprobował w całości stanowisko Sądu Rejonowego co do oceny dowodu z przesłuchania świadka W., podkreślając, że dodatkowo znalazły one potwierdzenie w zeznaniach świadka A. Z. Argumenty tego Sądu przedstawione na stronach 4 – 6 uzasadnienia są wyczerpujące i należy w pełni je podzielić.

Wbrew odmiennemu stanowisku obrońcy należy stwierdzić, iż prawidłowo został zakwalifikowany czyn przypisany oskarżonemu D. Zgodnie z dyspozycją art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, podlega odpowiedzialności karnej przewidzianej w tym przepisie, kto w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej, udziela innej osobie środka odurzającego lub substancji psychotropowej, ułatwia użycie albo nakłania do użycia takiego środka lub substancji. Trudno do końca dociec, na jakiej podstawie obrońca wywodzi, że w przypadku oskarżonego D. nie wykazano, by działał „w celu osiągnięcia korzyści majątkowej”. Według jednoznacznych ustaleń Sądu I instancji, oskarżony pobrał od M. W. za sprzedane mu narkotyki, pieniądze w łącznej kwocie 180 zł (s. 10). W tej sytuacji twierdzenie, że „w niniejszej sprawie nie zostało wykazane, jakoby A. D. ze sprawstwa zarzuczonego mu czynu odniósł jakąkolwiek korzyść majątkową lub osobistą” (s. 6 kasacji), jest całkowicie dowolne, sprzeczne z ustaleniami Sądu I instancji i nieuprawnione.

Mając na uwadze wszystkie podniesione powyżej okoliczności, Sąd Najwyższy oddalił kasację obrońcy skazanego w trybie art. 535 § 3 k.p.k. jako oczywiście bezzasadną. O kosztach sądowych postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k., zwalniając od nich skazanego A. D.

O wynagrodzeniu dla obrońcy skazanego, adwokat M. R. – W., Kancelaria Adwokacka w **W.**, za sporządzenie i wniesienie kasacji, rozstrzygnięto na podstawie § 2 ust. 3 i § 14 ust. 3 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

